

Portal Województwa Lubuskiego



Mamy to! Rusza budowa IV etapu obwodnicy Drezdenka



Kategoria - Transport i Infrastruktura

Data publikacji -9 grudnia 2022 godz. 15:43

- Zależy nam, by to zadanie jak najszybciej zrealizować! - zapewnił w piątek społeczników z Drezdenka członek zarządu województwa lubuskiego Marcin Jabłoński.

Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego rozpoczął proces inwestycyjny. To zadanie zostało wpisane w projekcie budżetu w części wieloletniej prognozy finansowej. Pierwsza łopata może zostać wbita już w 2023 roku! Takie informacje usłyszeli w piątek, 9 grudnia 2022 r. społecznicy z Drezdenka, którzy spotkali się z **członkiem zarządu województwa lubuskiego Marcinem Jabłońskim**. W spotkaniu uczestniczyła także **poseł Krystyna Sibińska**, która już od dawna wspiera mieszkańców w walce o budowę obwodnicy.

W spotkaniu wzięli udział także **Adam Kołwzan, radny Rady Miejskiej w Drezdenku, Dariusz Krysa, radny rady Miejskiej w Drezdenku, Jolanta Con z**

inicjatywy mieszkańców Gminy Drezdenko oraz **Natalia Burdz, przewodnicząca Rady Powiatu Strzelecko - Drezdeneckiego Platformy Obywatelskiej.**

Zależy nam, by zadanie jak najszybciej zrealizować

- Z początkiem przyszłego roku podpisana zostanie umowa z Ministerstwem Infrastruktury na wykorzystanie środków z programu rządowego. Niezwłocznie po tym rozpoczęte zostaną procedury wyłaniania wykonawcy. Wartość tego zadania to dziesiątki milionów złotych. Będzie to duży przetarg, ogłaszany na terenie UE, potrwa to kilka miesięcy. Chciałbym bardzo, aby do końca lata procedury przetargowe zostały zakończone i abyśmy mogli na przełomie lata i jesieni podpisać umowę z wykonawcą, by niezwłocznie nastąpiły pierwsze prace. Płatności wynikające z kolejnych etapów tej obwodnicy będą wpisane już w wieloletniej prognozie finansowej na 2024 rok. Jeśli udałoby się to zrobić szybciej, na pewno uda się faktury z przyszłego roku zapłacić bez zbędnej zwłoki. Zależy nam, by to zadanie jak najszybciej zrealizować – mówi członek zarządu województwa lubuskiego Marcin Jabłoński.

Jesteśmy gotowi, żeby to sfinansować

- Montaż jest dość skomplikowany, bo środki zarówno z województwa, gminy jak i ze skarbu państwa. Pierwszym elementem będzie podpisanie umowy z ministerstwem, następnie zabezpieczone środki, które są zapisane w projekcie budżetu na rok 2023 i wieloletnią prognozę finansową do 2026 roku oraz na pewno decyzja samorządu strzelecko - drezdeneckiego i gminy Drezdenko, mówiąca o tym, że zabezpieczamy środki do tejże inżynierii finansowej – mówi Sławomir Kotylak, dyrektor Departamentu Infrastruktury i Komunikacji UMWL. – Inżyniera obejmuje cały zakres inwestycji. Wykonawca, który wejdzie na plac budowy prawdopodobnie nie będzie w stanie wykazać żadnych faktur, zatem na 2023 rok nie zabezpieczamy bezpośrednio środków w budżecie, jeżeli byłaby taka potrzeba, jeżeli zima okaże się litościwa dla wykonawcy i pojawiłaby się pierwsza faktura, jesteśmy gotowi, żeby to sfinansować – dodaje Sławomir Kotylak.

Mamy w końcu plan na obwodnicę Drezdenka

- Mamy to i bardzo to cieszy. Mamy w końcu plan na obwodnicę Drezdenka. Zaczynamy od 4 etapu, który został wpisany do Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Lubuskiego. Będzie wystąpienie o podpisanie umowy z Ministerstwem Infrastruktury, które przyznało 50 proc. na realizację tej inwestycji i zostanie rozpoczęta procedura przetargowa, która wyłoni wykonawcę. Jestem przekonana, że w następnym roku będzie można ruszyć z pracami. Nie odpuszczamy natomiast 3 etapu. Będziemy szukali rozwiązania, propozycji montażu finansowego na realizację również tego etapu – mówi Krystyna Sibińska, posłanka Koalicji Obywatelskiej.

Ten etap wyprowadzi cały ciężki transport z miasta

Informacje przekazane podczas spotkania bardzo ucieszyły społeczników i radnych, którzy działali w tym obszarze od lat.

Adam Kołwzan, radny Rady Miejskiej w Drezdenku: - Mieszkańcom i miastu, jak powietrze, potrzebny jest 4 etap obwodnicy. To jest najważniejszy etap. Ten etap wyprowadzi cały ciężki transport z miasta. To jest to, na co czekamy od wielu lat, to jest to, o co się staraliśmy, co chcieliśmy uzyskać zbierając podpisy. Tak naprawdę to jest prezent dla nas na gwiazdkę. Gminna inicjatywa mieszkańców w swoich szeregach zrzeszała ludzi z różnych opcji politycznych. Obwodnica nie ma barw partyjnych. Obwodnica jest dla mieszkańców – dodaje.

Obwodnica potrzebna jak świeże powietrze

Jolanta Con nie kryje zadowolenia, zbierała podpisy pod petycją w tej sprawie: - To była inicjatywa mieszkańców, to oni wykazali się wielką, zbiorową aktywnością. W czasie pandemii w ciągu dwóch tygodni zebraliśmy ponad 5 tys. podpisów. To było takim aktem odwagi ze strony wszystkich mieszkańców, a jednocześnie akt desperacji. Obwodnica jest nam potrzebna jak świeże powietrze. Dziękujemy przede wszystkim mieszkańcom zaangażowanym w ten proces – mówi.

Największe zadanie na drogach w Lubuskiem

Na razie wybudowano 2 z planowanych 4 odcinków. W 2015 roku otwarto pierwszy odcinek obwodnicy. 3 lata później – drugi. Trzeci odcinek obwodnicy połączy się z drogą wojewódzką 174 w okolicach Kosina. Czwarty w Kleśnie z drogą numer 160. Ma powstać także przejazd nad torami kolejowymi, wał przeciwpowodziowy i nowy most na Noteci. Koszt całkowity budowy III i IV etapu obwodnicy to 172,2 mln zł, co oznacza, że jest to największe zadanie na drogach w Lubuskiem.

– Trzeba pamiętać, że spodziewaliśmy się dofinansowania rządowego na poziomie 80 proc., a nie 50 proc., czyli tyle, ile otrzymaliśmy – mówił członek zarządu województwa Marcin Jabłoński na otwartym spotkaniu z mieszkańcami Drezdenka, które odbyło się 19 września.

Finansowanie w ramach rządowego programu budowy obwodnic wynosi 86,1 mln zł, zadeklarowany wkład Drezdenka to 8 mln zł i wkład samorządu województwa to 13,1 mln zł w ramach dochodów własnych. Zarząd województwa lubuskiego wnioskował o brakujące 65 mln zł z programu rządowego. Na opublikowanej liście inwestycji zakwalifikowanych do dofinansowania, nie było tej inwestycji.

W Drezdenku w 2015 roku ruch dobowy wynosił ok. 7 tys. pojazdów na dobę, a w latach 2020-2021 wzrósł do wartości 10 tys. pojazdów na dobę. To tak jakby nagle droga S3 nie obchodziła Zielonej Góry czy Gorzowa, tylko wprowadzała bezpośrednio ruch do tych miast.